

W mokre żniwa rosyjskie kombajny deklasują zachodnią konkurencję

– Od niedzieli 30 lipca codziennie nasi operatorzy pracują kombajnami Rostselmash w polu w bardzo trudnych warunkach. Co chwilę pada deszcz, koła zapadają się pod osie w błocie, a wilgotność ziarna zbóż dochodzi do 22 procent. Mimo tego rosyjskie maszyny nie zatrzymują się i bardzo dokładnie wymłacają ziarno, bez porównania lepiej niż sprzęt, który sprzedawaliśmy do tej pory – twierdzi Paweł Korbanek, współwłaściciel firmy Korbanek z Tarnowa Podgórnego, która podpisała umowę z rosyjskim producentem stając się dealerem kombajnów firmy Rostselmash.

 wielkopolskie

Rostselmash to gigant w produkcji maszyn żniwnych. W tym roku wyprodukuje około 6000 kombajnów zbożowych, co będzie stanowiło niespełna 20 procent światowej produkcji tego typu maszyn. W ciągu najbliższych pięciu lat produkcja w fabryce Rostselmash ma wzrosnąć do 10 000 kombajnów. Firma działa już od blisko 90 lat, a pierwszy kombajn do zbioru zbóż wyprodukowała w latach 30. Był to model Kołchoz. Dwa lata później powstał Staliniec-1, który zrewolucjonizował zbiór zbóż. Jedna maszyna zastępowała bowiem ponad półtora tysiąca osób wykonujących ręczny zbiór zbóż. W 1937 roku na światowych targach przemysłowych

w Paryżu kombajn ten otrzymał najwyższą nagrodę Grand Prix, a do 1940 roku zmontowano 50 000 takich maszyn. Do dzisiaj linię montażową fabryki w Rostowie nad Donem opuściło bagaża ok. 2,7 mln kombajnów zbożowych. W latach 2005–2008 sprzedaż rosyjskich maszyn w Polsce prowadził Pronar z Narwi, który dostarczył do rolników tylko 4 kombajny. Od 2011 roku sprzedaż maszyn marki Rostselmash zajmuje się firma Lupus z Ciechanowa. Od kilku dni autory-

zowanym partnerem rosyjskiego producenta została również spółka Korbanek z Tarnowa Podgórnego. To pokłosie rozwiązania współpracy z koncernem Agco.



Paweł Korbanek



6000 sztuk

– tyle kombajnów zbożowych produkuje rocznie Rostselmash. Na rynku rosyjskim pozostaje 85 procent z nich. Pozostałe 15 procent trafia na eksport i jest wysyłanych m.in. do 16 europejskich krajów

– Z Agco będziemy współpracować tylko do końca roku i po tym czasie przestaniemy być autoryzowanym dealerem ciągników i kombajnów Fendt i Massey-Ferguson – powiedział na konferencji prasowej 4 sierpnia br. Paweł Korbanek. – W związku z tym musieliśmy się zastanowić co będziemy robić dalej. Jednym z pomysłów było pozostanie dealerem Agco, ale tylko na jakimś obszarze Polski. Były różne propozycje. Najpierw w grę wchodziła sprzedaż produktów marki Fendt. Potem rozważana była sprzedaż Fendta wspólnie z Valtrą. Jednak po przeanalizowaniu warunków przedstawionych przez Agco uznaliśmy,

że nie chcemy ograniczać naszej firmy, a z tym wiązałaby się dalsza współpraca z amerykańskim koncernem, ale wolimy pozyskać partnera, który ma dużą siłę przebicia na rynku. W naszym przeświadczeniu taką firmą jest Rostselmash, który ma produkty konkurencyjne cenowo o wysokiej jakości. Do ich kombajnów przekonano nas również to, że w tegorocznych trudnych żniwach lepiej spisują się na polu niż znane już nam maszyny. Są przy tym ekonomiczne, proste w obsłudze, wydajne. Sprowadziliśmy siedem takich kombajnów i cały czas „katujemy”

> ciąg dalszy na str. 36

GAL

arancja
5 lat
na
obrotowe
ciasty



MANDAM

polskie maszyny od 1991r



kup u nas
oryginalne
części

tel. 32-232-26-60
www.mandam.com.pl

> ciąg dalszy ze str. 35

je w polu przy zbiorze rzepaku, pszenicy, pszenżyta czy żyta, aby przekonać się, jak się zachowują w sytuacjach ekstremalnych. Na razie wygląda to bardzo dobrze. Dodatkowym atutem Rostselmasha jest to, że standardy które stosuje nie ustępują tym, które mają nasi poprzedni partnerzy. Chodzi o szybkość dostaw czy organizację i wsparcie serwisu. Dla nas istotne było również to, że Rostselmash to potężna firma o dużej skali produkcji, która większość maszyn dystrybuje na rynkach wschodnich: w Rosji, na Ukrainie i w Krajach Bałtyckich. Nie ude-



Vector 425 to najmniejszy kombajn marki Rostselmash będący w ofercie firmy Korbanek. Zdaniem producenta, w sezonie powinien poradzić sobie z arealem sięgającym nawet 750 ha



Wszystkie kombajny Rostselmash wyposażone są w joystick służący do podnoszenia i opuszczania hederu, do obsługi nagarniacza, sterowania położeniem rury wyladowczej czy załączenia wyladunku

rzają w nich zawirowania, z którymi stale mamy do czynienia w UE. Przez to mają stale zapewnione środki na dalszy rozwój.

Za trzy lata hybryda

Korbanek handluje kombajnami od lat 90. Zaczynała od sprzedaży płockich Bizonów. W 1993 roku podpisał umowę dealerską z firmą Claas. Jeszcze w tym samym roku sprzedał jeden kombajn, który trafił na Opolszczyznę. Co ciekawe, ta jedna sztuka

sprawiła, że firma z Tarnowa Podgórnego uzyskała wtedy stuprocentowy udział w Polsce w sprzedaży nowych zagranicznych kombajnów zbożowych, bowiem innych zachodnich maszyn żniwnych nie było oferowanych wtedy na rynku. Do 2009 roku Korbanek sprzedał łącznie ok. 6000 nowych kombajnów Claasa. Niemiecki producent postanowił pójść wówczas własną drogą. Założył spółkę w Polsce i utworzył od podstaw sieć

dealerską. Korbanek przestał się na kombajny grupy Agco oferowane pod markami Fendt i Massey-Ferguson. Już w pierwszym roku dostarczył do gospodarstw 100 takich maszyn, a w kolejnym 166 sztuk. Łącznie do dzisiaj Korbanek sprzedał około 650 kombajnów grupy Agco. A ile jest w stanie sprzedać kombajnów Rostselmash?

– Trudno w tym momencie mówić o jakichś konkretnych liczbach, bo to zależy od samego rynku: czy będzie sprzedawało się na nim łącznie 1300 nowych maszyn, czy 500–600 sztuk. Jestem jednak przekonany, że będziemy sprzedawać więcej kombajnów Rostselmash niż Agco – dodaje Paweł Korbanek. – Naszym

pierwszym celem jest zapoznanie klientów z kombajnami i informowanie, że w tych maszynach nie stosowane są chińskie części i aż 70 procent komponentów wykorzystywanych przy ich produkcji pochodzi od zachodnich podwykonawców. Początkowo będziemy oferować trzy modele: Vector 425, Acros 595 Plus i największy 6-klawiszowy RSM 161, który już

widzimy, że najbardziej podoba się naszym klientom. W przyszłym roku sprowadzimy do kraju rotorowego Toruma, który obecnie jest w fazie modernizacji. Również w przyszłym roku w maju ma ruszyć seryjna produkcja małego kombajnu Nova (S300), który będzie ciekawą propozycją dla małych i średnich gospodarstw. Obecnie seria próbna 20 sztuk tych maszyn jest testowana. Dodam, że wedle zapowiedzi, za 3 lata Rostselmash planuje wprowadzenie kombajnu hybrydowego.

Wzrosty sprzedaży ciągników

Rostselmash posiada 9 zakładów produkcyjnych zlokalizowanych w Rosji, Kanadzie i USA. Zatrudnia ok. 8000 osób. Oprócz kombajnów produkuje m.in. siewczarnie do kukurydzy, kosiarzki pokosowe, opryskiwacze oraz potężne ciągniki marki Versatile, które pojawiły się w ofercie w 2007 roku po przejęciu kanadyjskiego producenta tych traktorów. Łącznie Rostselmash wytwarza 24 typy maszyn rolniczych, w tym ponad 150 różnego typu modeli. Eksportuje je do 32 krajów, w tym 16 w Europie. Na Starym Kontynencie produkty rosyjskiego producenta są już bardzo dobrze znane m.in. w Niemczech, na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii oraz na Litwie, gdzie z 30-procentowym udziałem Rostselmash jest liderem w sprzedaży nowych kombajnów. Taka sytuacja utrzymuje się już od 10 lat. W tym kraju zlokalizowany jest też jeden z magazynów części zamiennych przeznaczonych na Europę. Drugi magazyn mieści się na Węgrzech. Łącznie Rostselmash posiada 10 magazynów części, z tego połowa mieści się w Rosji.

– W dalszej perspektywie chcemy sprzedawać również ciągniki Versatile – twierdzi Paweł Korbanek. – Są to jednak traktory o potężnej mocy, a rynek na taki sprzęt w Polsce jest ograniczony. Dlatego obecnie prowadzimy rozmowy z kilkoma producentami ciągników, które




NOWE MODELE MASZYN ROSTSELMASH, KTÓRE BĘDĄ WPROWADZANE DO OFERTY W LATACH 2015-2020

				
S300	S400 / S400 TRACK	S500 / S550	RSM 153	RSM 161
Power, hp: 180	Power, hp: 230/250	Power, hp: 265/280	Power, hp: 320	Power, hp: 380
Capacity, tons/hour: 9,8	Capacity, tons/hour: 13,8-14,8	Capacity, tons/hour: 15,8-16,8	Capacity, tons/hour: 26,0	Capacity, tons/hour: 40,0-45,0
Width of the header, m: 4/5/6	Width of the header, m: 4/5/6/7/9	Width of the header, m: 6/7/9	Width of the header, m: 7/9/10,5	Width of the header, m: 7/9/10,5/13
				
RSM 171	RSM 181	RSM 191	F1300 / F1450	F2450 / F2550 / F2650
Power, hp: 450	Power, hp: 600	Power, hp: 800	Power, hp: 380/450	Power, hp: 450/550/650
Capacity, tons/hour: 30,8	Capacity, tons/hour: 35,8-40,8	Capacity, tons/hour: 45,8	Cutting length, mm: 4...17	Cutting length, mm: 4...22
Width of the header, m: 7/9/10,5/13	Width of the header, m: 10,5/13	Width of the header, m: 15,5/13		
				
F3750 / F3850	160W / 160R	VERSATILE 200X / 400X / 500X / 600X	VERSATILE GLOBAL SP 200	VERSATILE GLOBAL SO / TD / C / DX
Power, hp: 750/850	Power, hp: 310	Power, hp: 375 - 620	Power, hp: 235+	Working width, m: 5,8 - 15,3
Cutting length, mm: 4...22				

72 procent

- udział firmy Rostselmash na rynku nowych kombajnów zbożowych w Rosji. Kolejne pozycje zajmują Gomselmash, John Deere i Claas

dołączyłyby do naszej oferty. Chcemy mieć partnera, który zaoferuje nam sprzęt w pełnym zakresie mocy, szczególnie w średnim przedziale, w których dotychczas mieliśmy mało konkurencyjną ofertę. Rozmowy są na tyle obiecujące, że być może niebawem je sfinalizujemy. Dla tych, którzy czarno patrzyli na naszą przyszłość dodam, że porównując naszą sprzedaż w tym

roku do zeszłorocznej, zanotowaliśmy 70-procentowe wzrosty sprzedaży. W ciągnikach Massey-Ferguson wzrost wynosi aż 106 procent. Myślę, że jest to dobre zwieńczenie współpracy z naszym dotychczasowym partnerem.

Kombajn z 22 patentami

Sztandarowym kombajnem w ofercie firmy Korbanek będzie

Rostselmash RSM 161. Maszyna powstała w 2015 roku i zawiera w sobie 22 rozwiązania chronione patentami. Jest w stanie skosić w sezonie nawet 2000 hektarów osiągając przepustowość 40-45 ton na godzinę. Takie możliwości to zasługa zespołu omlotowego Tetra Processor. Pierwszym elementem jest zasadniczy bęben młócający o średnicy 800 mm i szerokości 1650 mm, który posiada na obwodzie 10 cepów. Jego prędkość obrotowa regulowana jest w zakresie od 210 do 970 obr./min. W dalszym etapie masa zbożowa przekazywana jest odrzutnikiem

do separatora, którego palce przeczesują warstwę słomy, aby wyczesać pozostałe jeszcze w kłosach ziarno. Bęben separatora ma 750 mm średnicy. Dalej znajduje się kolejny odrzutnik, który usprawnia przekazywanie słomy na sześć wytrząsaczy. Mają one powierzchnię 7,1 m², co w połączeniu z łączną powierzchnią klepsisk pod bębnami 3,3 m², daje aż 9,4 m² całkowitej powierzchni separacji. Wymłócone ziarno podsiewaczem i układem czyszczącym zbudowanym z dwóch sit (system Optiflow)

> dokończenie na str. 38



ROSTSELMASH NOVA OD MAJA PRZYSZŁEGO ROKU W PRODUKCJI

To kombajn opracowany specjalnie pod potrzeby rodzinnych gospodarstw rolnych, w których w sezonie młóci się od 70 do 150 hektarów. Maszyna będzie prezentowana w listopadzie br. na targach Agritechnica w Hanowerze. W maju przyszłego roku ma ruszyć seryjna produkcja tego modelu. Nova (S320) to kombajn z czterema wytrząsaczami, zbiornikiem ziarna o pojemności 4500 litrów oraz ośmiocepowym bębniem o średnicy 600 mm i szerokości 1185 mm oraz 154-stopniowym kątem opasania. Prędkość młocarni będzie regulowana w zakresie od 400 do 1190 obr./min. To jednak nie wszystko. Gdy oprócz zbóż, równie często kombajn będzie wyjeżdżał do zbioru kukurydzy czy rzepaku, pojawi się możliwość ograniczenia obrotów bębna do



290 obr./min. Stanie się to możliwe po zamontowaniu dodatkowej skrzyni redukcyjnej. Siłę napędową nowej maszyny ma stanowić 4,5-litrowy czterocylindrowy doładowany Cummins QSB o mocy 175 KM. Maszyna będzie wyposażona w trzyskrzyniowy napęd hydrostatyczny. Na wyposażeniu znajdzie się komputer pokładowy kontrolujący parametry pracy m.in. dotyczące skoszonej powierzchni, zebranej ilości ziarna, ilości opróżnionych zbiorników czy pokonanej drogi. W tym urządzeniu zainstalowane będą również funkcje diagnostyczne kombajnu. Podobnie jak w większych kombajnach, na wyposażeniu znajdzie się joystick m.in. do obsługi zespołu żniwnego – ustawienia wysokości hedera i nagarniacza i regulacji obrotów nagarniacza. Do kombajnu Nova mają być dostępne hedery o szerokości 4, 5 lub 6 m.

> dokończenie ze str. 37

trafia do przenośnika, a następnie do zbiornika o pojemności 10 500 litrów. Odpowiada to ładowności około 8 ton pszenicy. Wyładunek następuje z szybkością 115 l/s, czyli trwa około półtorej minuty. Do napędu wykorzystano sześciocylindrowy 24-zaworowy silnik Cummins QSL o pojemności 8,9 litra i mocy 380 KM. Oprócz napędu podzespołów roboczych motor wykorzystywany jest m.in. do zasilania pompy hydrostatycznego układu jeźdnego o trzech zakresach prędkości.

Acros i Vector

Silnik Cummins QSL o pojemności 8,9 litra wykorzystywany jest również do napędu modelu Acros

litra i mocy 220 KM. Ma 4 wytrząsacze oraz klasyczną młocarnię składającą się z bębna o średnicy 800 mm i szerokości 1200 mm. Do bębna przymocowanych jest 10 cepów, zaś kąt opasania wynosi 130 stopni. W optymalnych warunkach przepustowość kombajnu sięga 13,5 tony na godzinę. Prędkość obrotowa bębna młocącego regulowana jest w zakresie od 335 do 1050 obr./min, a aktualną szybkość można odczytać z 10-calowego dotykowego wyświetlacza, który znajduje się na wyposażeniu wszystkich kombajnów wchodzących do oferty firmy Korbanek. Na tym monitorze wyświetlane są również informacje o aktualnych nastawach, stratach oraz parametrach eksploatacyjnych. W wielu oferowanych na



Rostselmash Acros 595 Plus z 6-metrowym hederem podczas omlotu pszenicy o wilgotności 18 procent i plonie szacowanym na 8 t/ha. Dzień wcześniej maszyna poradziła sobie ze zbożem o wilgotności 22 procent. Na wykonanie tej pracy – jak mówił operator – maszyna zużywała średnio 10 litrów paliwa na każdy wymłócony hektar

595 Plus. W tej maszynie generuje on moc 333 KM. Acros to jeden z najpopularniejszych modeli w ofercie rosyjskiego producenta o przepustowości dochodzącej do 20 t/godz. Posiada klasyczny system omlotowy oparty na dziesięciocepowym bębnie mierzącym 800 mm średnicy i 1480 mm szerokości. Jego prędkość obrotowa regulowana jest w zakresie od 335 do 1050 obr./min. Pod bębniem zamocowano klepisko o powierzchni 1,38 m² i dużym kącie opasania wynoszącym 130 stopni. Odrzutnik przerzuca masę na pięć wytrząsaczy. Ziarno natomiast kierowane jest do zbiornika o pojemności 9000 litrów. Kombajny serii Acros są produkowane od 2007 roku. Wcześniej, bo w 2004 r., powstał Vector. Ten model, który trafił do oferty Korbanek (Vector 425) jest ostatnią wersją tej maszyny zasilaną motorem Cummins QSB o pojemności 6,7

rynku kombajnach niewymłóczone kłosy kierowane są ponownie do zespołu młocącego. W Vectorze 425 do domłacania kłosów zastosowano trzyskrzyniowy bęben rotacyjny. Urządzenie to pozwala ograniczyć obciążenie młocarni, a to przekłada się na zwiększenie przepustowości. Ziarno trafia do zbiornika o pojemności 6000 litrów. Aby wyeliminować możliwość zawieszania się wilgotnego ziarna w zbiorniku, a tym samym, umożliwić dokładne opróżnianie zebranej masy, na ścianie zbiornika domontowano blachę wprawianą w wibracje zamontowanymi hydropulsatorami. Układ ten załączany jest przyciskiem z panelu sterującego. Kombajny Vector oferowane są z zespołami żniwnymi o szerokości 5, 6, 7 i 9 m. Wszystkie maszyny marki Rostselmash objęte są dwuletnim okresem gwarancyjnym.

Przemysław Stanisławski